

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Alojzego G.
Czwartek: Pauliny b.

CHOJNICE, piątek, dnia 22. czerwca 1928 r.

Słońca wschód 3.36 zachód 20.27
Księżyc wschód 8.24 zach 23.36

Sejm a rząd.

Prawdopodobny kierunek najbliższej polityki rządowej.

Pod takim nagłówkiem zamieszcza poseł z bloku rządowego p. Adam Piasecki w „Dniu Polskim” artykuł, w którym zastanawia się nad obecnym ustrojem stronnictw w Sejmie naszym i nad ich stosunkiem do rządu, równocześnie zaś stawia domysły na najbliższą przyszłość.

Nad wywodami p. posła Piaseckiego zastanawiamy się nieco właśnie dla tego, że on jako poseł partii rządowej zna lepiej obecne położenie i dla tego, co mówi, oparte jest na odpowiednich podstawach. Oto p. Piasecki przyznaje nasamprzód że obóz p. marsz. Piłsudskiego jest odosobniony i niema nikąd poparcia. Mniejszości i Komuniści odnoszą się zupełnie wrogo do niego. Narodowa Demokracja prowadzi politykę oczekiwania na lepsze położenie i w tem przekonaniu, że tak, jak jest obecnie, nie pozostanie, pracuje w kraju nad wzmacnianiem swego obozu, ażeby być gotową do objęcia rządów. Narodowa Demokracja zamierza zmocnić znowu wpływy Sejmu przeciw rządowi, ponieważ jest to jej potrzebne do przeprowadzenia planów faszystowskich.

Podobnie, jak Narodowa Demokracja, dążą również socjaliści do objęcia spadku po rządzie. Socjaliści dążą otwarcie do wytworzenia w Sejmie większości partyjno - lewicowej i w dodatku rządów klasowych. Z ostatecznymi, krańcowymi zamiarami kryją się jednakowoż, ażeby nie spłoszyć wyborców i tych, którzy im są zyczliwi. Prawią im zatem, że zasada rządów demokratycznych jest w niebezpieczeństwie pod obecnym rządem i ażeby prawa i wolności szerokich mas ludu ratować, powinni oni dojść do władzy. Tymczasem cała ta agitacja socjalistyczna jest maską. Socjalistom chodzi o międzynarodową klasową politykę i będą zatem każdy, nawet najdemokratyczniejszy rząd zwalczać, o ileby ten starał się wzmacniać podstawy państwa narodowego, to znaczy, o ileby dążył do tępienia wszelkich klasówek.

Podobnie, jak Narodowa Demokracja, rają socjaliści na zwłokę w tem przekonaniu, że cały wielki ruch polityczny, wywołany przez marszałka Piłsudskiego osłabnie i powoli upadnie. Stronnictwo „Wyzwolenie” i reszta stronnictw sejmowych niema jasnego programu. Stronnictwom tym zależy w pierwszym rzędzie na egzystencji i dla tego popierają to, co jest im na rękę, co się zatem może przydać ich wyborcom, ażeby się partyj trzymali i dotychczasowych posłów wybierali. Partja „Wyzwolenie” prowadzi obok tego skrytą politykę popierania programu socjalnej demokracji.

Na podstawie tych wywodów dochodzi poseł Piasecki do wniosku, że stronnictwa źle robią, uprawiając politykę antyrządową. Mylą się bowiem, jeżeli sądzą, że stronnictwo rządowe traci swą siłę przyciągającą. Narodowa Demokracja w obec takiego położenia rzeczy gra w hazard, to znaczy, że może stracić resztę swego znaczenia i swych posłów, zaś socjaliści mogą stracić łaski robotników.

Stronnictwo rządowe nie słabnie bowiem, owszem krzepnie i przygotowuje się do dalszej walki, a wraz z nim zrobi swoje również marszałek Piłsudski, to jest, że nada państwu taki ustrój który zabezpieczy byt państwa i przeprowadzi zakończenie obecnego przejściowego okresu ustrojowego. Ale ile to jeszcze będzie kosztowało wysiłków — woła p. poseł Piasecki, przyczem wyraża nadzieję, że stronnictwa przy omawianiu tej sprawy zrzucą ze siebie bielmo partyjne w zrozumieniu wagi dziejowego momentu. Zdrowy zmysł społeczeństwa polskiego zniewoli ich niewątpliwie do tego,

Gen. Nobile odnaleziony.

Uratował go słynny odkrywca biegunów Amundsen.

Oslo, dnia 20. 6. 1928 (Radjo.) Ub. nocy nadeszła tu radiograficzna wiadomość ze sterowca „Italia”, że Amundsen wylądował we wtorek po południu pomyślnie w obozie Nobilego. W Oslo mimo późnej pory wyległy na ulice liczne tłumy, manifestując głośno swą radość a miejscowe gazety rozrzuciły dodatki nadzwyczajne.

Oslo, środa wiecz. Wiadomość o wylądowaniu Amundsena na krze, na której się znajduje Nobile, nie została dotąd potwierdzoną, tak że na razie

nasuwają się wątpliwości co do jej prawdziwości. Swoją drogą statek na którym znajdował się Amundsen, a który na spotkanie Nobilego wyruszył we wtorek po południu, nie wylądował jeszcze dziś do 1/27 godziny wieczora.

Za to potwierdza się wiadomość, że statek, na którym się znajdował major Maddalena, odnalazł Nobilego i krążąc nad nim, spuścił mu ze samolotu wszystko to, co jemu i jego współtowarzyszom może się przydać do życia.

Senat polski.

Na środowym posiedzeniu Senatu obradowano nad budżetem, uchwalonym przez Sejm. Jak wiadomo, komisja budżetowa Senatu przyjęła go bez zmian. Sprawozdawca budżetu w Senacie stał również wniosek o zatwierdzenie budżetu bez zmian. W swem przemówieniu rozwiódł się o bu-

dżecie il o położeniu gospodarczym w kraju. Oświadczył, że mamy obecnie silną władzę, sąd i porządek w kraju jest inny. Za to narzekał na podatki i domagał się ich zmian. Narzekał również na brak kapitału w Polsce.

Sprawy konstytucyjne zadecydują o stosunku rządu do Sejmu.

Do „Ilustr. Kur. Krakowskiego” piszą: Dowiadujemy się, iż przyjęcie przez komisję senacką budżetu w brzmieniu sejmowym, jest po ciągnięciem głęboko przemyślanem. Rząd o ile mi wiadomo, pragnie, aby ciała prawodawcze jak najszybciej uchwały budżet. Gdyby budżet ten okazał się wadliwy, wówczas

rząd na jesieni mógłby przedstawić Sejmowi swoje dodatkowe przedłożenia.

Szef rządu Marsz. Piłsudski nie chce walczyć z Sejmem o tę, lub ową pozycję budżetu. Zasadnicza rozgrywka bowiem odbędzie się nie przy dyskusji budżetowej, lecz przy wielkiej debacie konstytucyjnej.”

Polskie wojsko idzie przez Prusy Wschodnie.

Wszystkie gazety niemieckie rozpisują się o tem, że Polska zamierza po raz pierwszy skorzystać z układu paryskiego z 21 kwietnia 1921 r., zezwalającego na wojskowe transporty polskie przez Prusy Wschodnie. Nacjonalistyczny „Local

Anzeiger” nazywa wykonanie w obecnej chwili umowy paryskiej prowokacją, chociaż urzędowa „Tägliche Rundschau” zapewnia, że transportowi nie się nie stanie.

Ustawa o ułaskawieniu

została przyjęta w 2 i 3 czytaniu.

Nowy projekt amerykański przeciw wojnie.

Amerykański sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Kellogg przygotowuje w sprawie antywojennej nową notę, w której zamierza udzielić objaśnień na zastrzeżenia co do swego pierwszego planu. Nowe to pismo będzie rozesłane rządowi europejskim w przyszłym tygodniu. Otrzyma je również Polska, Belgja oraz Mała Ententa.

Korfanty i chadecja.

W najbliższą niedzielę odbędą w Katowicach się dwa zebrania chadecji. Jedno zwołuje centralny zarząd warszawski, ażeby utworzyć dla Górnego Śląska nowy oddział wojewódzki, drugie zwołuje poseł Korfanty na własną rękę, z czego wynika, że p. Korfanty zamierza mieć dla Górnego Śląska niezależne chrześcijańskie stronnictwo demokratyczne. Centralne władze wezwały p. Korfantego ażeby tego zaniechał, jednakowoż bezskutecznie.

To byłyby przewodnie myśli tego, co napisał p. poseł Piasecki. My podaliśmy je głównie dla tego, ponieważ mają one związek z rozmaitymi okolicznościami.

Przedewszystkiem podpada jedno we wywodach p. Piaseckiego, to jest, że rząd jest zdecydowany przeprowadzić za wszelką cenę naprawę konstytucji. Jest to o tyle ważna zapowiedź, ponieważ dotąd tak mało o tem pisano, ze strony gazet rządowych i lewicowych, że zdawało się, jakoby rząd nie miał wielkiej ochoty do tej reformy konstytucji.

W związku z tymi zamysłami o naprawie konstytucji szuka rząd pomocy stronnictw postronnych. Na tę pomoc nie liczy ze strony Narodowej Demokracji i socjalistów, bo one odmówiły poparcia budżetu i swą dążnością, nacechowaną przez posła Piaseckiego dążą świadomie i celowo do obalenia rządu. Popierając rząd przy naprawie konstytucji, musiałyby go wzmocnić, coby się sprzeciwiało ich dążnościom ku obaleniu rządu.

Pozostają zatem stronnictwa chadecckie, chrześcijańsko - narodowe, stronnictwa chłopskie z „Piastem” i „Wyzwoleniem” oraz część mniejszości narodowych. Stanowiłoby to dowód, że rząd o

rozwiązaniu Sejmu nie myśli, owszem ma zamiar z powyższymi stronnictwami jakoś się pogodzić.

Na pogodzenie zwłaszcza z „Wyzwoleniem” i stronnictwem chłopskiem wskazuje fakt, że komisja senatowa zatwierdziła w całości przyjęty przez Sejm budżet, co świadczy o tem, że przyjęcie tego budżetu w pełnym Senacie również jest zapewnione. A niebyło może nikogo, nawet wśród stronnictwa rządowego, ktoby był to przypuszczał. Toć w budżecie sejmowym skreślono ministerowi spraw wewnętrznych na przekorę cały fundusz rozporządzalny w kwocie 6 milionów zł, skreślono fundusz dyspozycyjny ministra skarbu a za to uchwalono na wniosek „Wyzwolenia” 100 milionów dla popierania drobnego przemysłu w rolnictwie. Nikt by nie przypuszczał, że rząd zgodzi się na zatwierdzenie tych 100 milionów. A jednak stało się. A więc coś za kulisami zaszło, i że tu trzeba prawdopodobnie szukać „zdrowego instynktu narodu, który wpłynię na otrzeźwienie tych, którzy za reprezentantów narodu się podają”, by poparli naprawę konstytucji.”

W każdym razie mamy w rękę jakieś podstawy do śledzenia kierunku, w jakim poruszać się będzie naprawa konstytucji, a może i narady nad stosunkiem Kościoła do państwa.

SPRAWY POLSKIE.**Gdynię czeka wspaniała przyszłość.**

Do „Dzien. Bydg.” donoszą: Według ustalonego planu budowy miasta Gdyni główne prace z tem związane roboty skończone będą w 1930 roku. Budowa wodociągów i kanalizacji ma pochłonąć sumę 3 milj. 500 tys. zł. Budowa ulic przeszło 1 milj. zł., kilka milionów złotych zaś ma pochłonąć budowa gmachów administracyjnych, samorządowych, i szkolnych. W 1930 r. ludność miasta ma osiągnąć cyfrę 50 tys., a w roku 1935 przewidziany jest wzrost ludności do 100.000.

Błogosławieństwo Ojca św. dla Zw. Młodzieży Polskiej.

Młodzież zebrana na Zlocie Związku Młodzieży Polskiej w Zielone Świątki br. wysłała telegram do Ojca świętego.

Na adres hołdowniczy nadeszła odpowiedź od Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie Msgr. Marmaggi.

Warszawa, 2 czerwca 1928 r.

Czcigodny Księżel

Ojciec Święty, któremu bardzo miłe były wyrazy hołdu, czci i wierności, przestane przez uczestników zlotu Związku Młodzieży Polskiej archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej błogosławi ojcowiskim sercem uchwałom i pracom Związku.

T. Marmaggi, Nuncjusz Apostolski.

Niczego Polsce nie życzą.

Do Warszawy przyjechał wicegubernator Banku Generalnego w Ameryce p. Harrison. Przyjechał głównie z grzeczności, ażeby rewizytować wicedyrektora Banku Polskiego p. Młynarskiego, za jego częste wizyty w Ameryce. Pan Harrison zamieszka w tym czasie u polskiego doradcy skarbowego Amerykanina p. Devey'a. Pobyt p. Harrisona potrwa w Warszawie około tygodnia, przyczem p. Harrison przeprowadzi konferencję z rządem i członkami Banku Polskiego. Gazetom niemieckim strasznie się ta wizyta nie podoba już choćby dla tego że taki mocodawca finansowy przyjeżdża nie do nich, lecz do Polski i dla tego zgryźliwie piszą, że Polacy chcieli mieć od niego pożyczkę, ale że z tej pożyczki nic nie będzie. Jest to prosty wymysł, bo na razie niewiadomo nawet nikomu, czy w tym wypadku istotnie o pożyczkę chodzi, a jeżeli są takie zamiary, to chwilowo nic jeszcze niewiadomo, jak umowa wypadnie.

ZE ŚWIATA.**Protest Małej Ententy przeciw naruszeniu traktatów.**

Na teraźniejszej swej konferencji zamierza Mała Ententa zaprotestować uroczystie przeciwko wszelkim zamysłom, zmierzającym do naruszenia granic któregokolwiek z państw Małej Ententy. Wśród tych państw panuje zaniepokojenie już od pewnego czasu, ponieważ obok prasy angielskiej zaczyna i Mussolini pracować coraz otwarciej za rewizją granic na korzyść Węgier. Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu umyślnie pojechał w tej sprawie do Białogrodu, ażeby tam uzgodnić co do tego wzajemne swe zapatrywania.

Położenie w Chinach.

Wojny domowe zakończyły się na razie. Obecnie dążą Chiny do zaprowadzenia jakiegoś ładu i porządku, przedewszystkiem władzy. Od zeszłej soboty odbywa się w Szangaju kongres narodowy, tak zwany „Gomindan”. Na porządku dziennym jest wybór Prezydenta Chin.

Równocześnie pojawiła się w Mukdenie w Mandżurji nowa odezwa Czangsolina, chociaż jego śmierć została urzędowo stwierdzona. Politycy łamią sobie głowę nad tem, w jakim celu rozpoczyna się z jednej strony wieści o jego śmierci, a z drugiej wiadomości o jego życiu. Od tego bowiem, czy on żyje, albo czy umarł, zależy dalszy spokój Chin.

Nawet armia czerwona bankrutuje.

Z Rosji donoszą, że rząd sowiecki coraz to więcej niepokoi się oziębłością społeczeństwa rosyjskiego do armii bolszewickiej. Do szkół wojskowych zgłosiło się w ostatnim czasie mniej niż 20 procent kompletu, to znaczy że zgłosiła się zaledwie piąta część tych, którzy są potrzebni. Do szkoły w Leningradzie, obliczonej na 920 miejsc na 1 czerwca zgłosiło się tylko 350 ochotników. Na Ukrainie jest jeszcze gorzej, bo tam młodzież nie chce wogóle zgłaszać się do szkół. W Kijowie i Odesie zgłosili się sami bezrobotni i to jedynie w tym celu, ażeby mieć utrzymanie, a nie z miłości do zawodu. Wobec tego stanu rzeczy zwołało naczelne dowództwo specjalną naradę, na której postanowiono wysłać na Ukrainę specjalną komisję.

Austria żąda rewizji traktatów pokojowych.

Niedawno Mussolini wystąpił w swej mowie przeciwko rewizji traktatu pokojowego w Trianon który jak wiadomo podzielił część Austrii i wielką część Węgier pomiędzy państwa Małej Ententy. Obecnie przyłącza się do tego protestu obok Węgier także Austria, która przez usta swego kanclerks. Prałata Seipla, oświadczyła, że na wrześniowym posiedzeniu Ligi Narodów będzie nie tylko obecny, ale że w tej sprawie zabierze głos. Gazeta rządowa „Reichspost” przyznaje wywodom Mussoliniego słusność i zwraca się do tych

Polacy żądają mandatu do rajchstagu i sejmu pruskiego.

Związek Polaków w Niemczech wystosował do rządów Rzeszy i Prus pismo, w którym domaga się po jednym mandacie poselskim do rajchstagu i do sejmu pruskiego z listy państwowej. Dowo-

dzą, że cprawda ordynacja wyborcza uniemożliwiła im zdobycie mandatu, ale Polacy zdolali pozyskać na swą listę więcej głosów, aniżeli tego wymaga dzielnik wyborczy.

Nie wierzą we wielką koalicję.

Gazety niemieckie rozpisują się dosyć bez nadziejnie o utworzeniu wielkiej koalicji, a to dla tego, że socjaliści nie chcą absolutnie słyszeć o udziale niemieckiej partji ludowej Stresemanna w rządach pruskich. Według „Vorwärtsu” mogą tam zasiadać tylko przedstawiciele stronnictw re-

publikańskich. Tymczasem niemiecka partja ludowa nią nie jest już choćby dla tego samego, że wyrażała wotum nieufności wobec wszelkich uchwał w sejmie pruskim, zwłaszcza, o ile chodziło o ministerstwo oświaty.

Posiedzenie Małej Ententy.

W środę rozpoczęło się w Bukareszcie posiedzenie Małej Ententy. Biorą w niem udział ministrowie spraw zagranicznych wszystkich 3-ch

państw Benesz, Marinkowicz i Titulescu. Z posiedzenia pierwszego dnia będzie wydany dla prasy osobny komunikat.

Sowiety chorują na doroczną kanikulę.

Bolszewicy rozpuszczają zwykle przed zniwami każdego roku alarmujące wiadomości. W tym roku wynalazły wiadomość, że Anglja z Polską ma jakieś konszachty, i że oba państwa na gwałt się zbroją. Najbardziej podpada bolszewikom bytność w Warszawie posta angielskiego Lindsaya i pobyt ministra Zaleskiego w Paryżu. Główne ataki skierowane są przeciw Polsce, którą sowiety

posadzają o straszne zaborcze plany w stosunku do sowietów.

Wiadomość ta jest prostym straszakiem, bezwarunkowo w związku z polską polityką nadreńską. Ta polityka ma wzmocnić granice Polski, a wszystko, co ma wzmocnić Polskę, niepodoba się Niemcom i — sowietom. Gdy o Polskę chodzi, znajdzie się bolszewik zawsze obok Niemca.

Straszne zajście w skupstynie jugosłowiańskiej

Na popołudniowym posiedzeniu jugosłowiańskiej skupstyny jeden z posłów stronnictwa antyrządowego wypalił z rewolweru do posła Pawła Radicza, synowca przywódcy partji chorwackich chłopów i tak go ciężko poranił, że tenże

zmarł niebawem. Z Paryża donoszą, że zajście to miało miejsce po ostrej sprzeczce. 4 innych posłów odniosło rany. Połączenie z Belgradem jest przerwane, stąd brak bliższych wiadomości.

Czas odnowić przedpłatę na Lipiec

Listowi przyjmują aż do 25. każdego miesiąca przedpłatę w domu, przyczem można się posiłkować kartą zamówień, którą podawać będziemy co numer do końca miesiąca w 2 egzemplarzach, jedną dla abonenta, drugą z prośbą o doręczenie sąsiadowi lub krewnemu, nieczytającemu dotąd naszej gazety.

wszystkich, którym jest miły pokój w Europie, ażeby zrozumieli niebezpieczeństwo, gdyby nie miało się stać zadość życzeniom Austrii i Węgier oraz Włoch.

Narazie nie wiadomo, co z tego wyniknie. Mała Ententa, do której jak wiadomo zaliczają się państwa Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunja, postanowiła przed wszelkimi zmianami bronić się do upadłego.

Program święta P. W. i W. F.

Dnia 24 czerwca 1928 r. odbędzie się w Chojnicach Święto Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, tutejszego powiatu.

Program święta obejmuje:

Dnia 23 czerwca 28 r. capstrzyk przy współudziale wojska i miejscowych organizacji. Zbiórka w koszarach o godzinie 21-szej.

Dnia 24 czerwca 28 r. zbiórka wszystkich organizacji w koszarach o godzinie 9.30.

O godz. 10-tej odmarsz do kościoła.

Po nabożeństwie zbiórka na rynku, przegląd, przemówienie, a następnie defilada.

O godz. 13-tej wspólny obiad dla zawodników i członków towarzystw (w koszarach—bezpłatny).

O godz. 14-tej wymarsz na plac sportowy do lasku miejskiego.

Początek zawodów o godz. 14.45.

PROGRAM ZAWODÓW:**1. Czworobój wojskowy:**

- strzelanie na odległość 200 metrów.
- rzut granatem,
- rozbieganie i składanie kb.,
- bieg 100 metrów.

Przy zawodach w czworoboju obowiązuje strój wojskowy, który zawodnicy otrzymają.

Czworobój poprzedzają zawody eliminacyjne dnia 23 czerwca o godz. 15-tej w lasku miejskim w strzelaniu na odległość 200 metrów.

2. Wyścigi rowerowe na przełaj 10 klm.**3. Zawody lekkoatletyczne jednostkowe.**

- bieg 100 metrów.
- rzut oszczepem,
- skok w dal.
- bieg 800 metrów.
- pehnięcie kulą,

6) rzut granatem,

7) bieg sztafetowy 3000 metr., (5 zawodników rozstawionych dowolnie).

Zawody jednostkowe wymienione od 1 do 6 włącznie poprzedzają dnia 23 czerwca zawody eliminacyjne w lasku miejskim o godz. 15-tej.

4. Zawody lekkoatletyczne dla pań.

a) bieg 100 mtr. b) skok w dal.

Do zawodów stawać mogą tak stowarzyszeni jakoteż i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje p. Prof. Szczepański do dnia 20 czerwca 1928 r.

Do poszczególnych konkurencyj wpisowe wynosi 25 groszy. Nocleg i kolacja dnia 23 czerwca dla zawodników (bezpłatnie) przygotowane. Po zawodach pokaz nowoczesnej walki przez oddział wojskowy. Prócz tego różne niespodzianki. Podczas zawodów przygrywać będą orkiestry. Bufet obficie zaopatrzone.

Wstęp do lasku 25 gr. — Miejsce siedzące 50 gr

Wieczorem zabawa taneczna w Hotelu Centralnym. Wstęp na zabawę 1 zł.

KOMITET.**KRONIKA MIEJSCOWA.**

CHOJNICE, dnia 21 czerwca 1928 r.

— **Wyjaśnienie.** W sprostowaniu p. prokuratora w sprawie śp. Mięsikowskiego zasła niedokładność lub błąd drukarski. Winno bowiem przy końcu stać zamiast „nie było pośredniej”: „Pan dr. Neuman nie winien tem samem ani pośrednio ani bezpośrednio śmierci śp. Mięsikowskiego”.

— **Nominacja.** Pomorski Wicestarosta Krajowy p. Zeleński został mianowany sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego. (ch)

— **Członkiem Teatru Ludowego,** podaje się niniejszym do wiadomości, iż na występ dzisiejszy artystów Poznańskiego Teatru „Rewji” przyznano zniżkę, i to 25: proc. Korzystajcie z tej okazji i pospieszcie na dzisiejszy wieczór pełen życia, werwy i humoru.

— **Obywatelski czyn.** Pewna kobiecina z okolicy miała przed sędzią pokoju p. apt. Zielińskim rozprawę o obelgę. Obelga nie była zbyt wielka, jednakże obrażona wymagała odwołania w gazecie. Wówczas p. aptekarz Zieliński, zastużony tut. obywatel i ruchliwy przewodniczący tow. Czerwonego Krzyża, podjął się ponieść kosztą anonisu. Czyn ten obywatelski zasługuje na uznanie. (x)

— **Moszczenica.** W sprawozdaniu o założeniu towarzystwa Powstańców i Wojaków w Moszczenicy zakradł się błąd. Inicjatorem założenia tego Związku nie był, jak mylnie podano, p. Molka, lecz komisarz straży granicznej, p. Małek, co niniejszem prostujemy.

— **Łańcuch na rzecz budowy samolotów sanitarnych.** Łańcuch III. Pani Helena Kosznikówna wzywa panią Małgorzatę Roszczyńską do dalszego prowadzenia łańcucha.

— **Wielka rewja poznańska.** W czwartek dnia 21 czerwca o godzinie 8.30 wieczorem w sali hotelu Centralnego, świetna rewja p. t. „Siadał Pan...”, która składać się będzie z ostatnich szlagierów repertuaru teatrów „Morskie Oko” i „Qui pro quo” w Warszawie.

Na czele zespołu stoi popularny i niezrównany Ant. Kaczorowski, król komików operetkowych w Polsce znany też radio - słuchaczom ze swych tryskających szampańskim humorem audycyjej wesolych w Radio Poznańskim, który między innymi odśpiewa najmodniejszą w ostatnich czasach piosenkę „Mary Lou”, interpretowaną obecnie z niebywałym powodzeniem na pierwszych scenach Paryża i Warszawy. Poza wymienionym udział w rewji biorą: Janna Wąsowiczówna — znakomita Wodewilistka, Helena Rinasówna — bezkonkurencyjna wykonawczyni piosenek ludowych, Marta Rella, niezrównana odtwórczyni egzotycznego „blak - bottonia”, Woj. Rolicz, oraz inni.

Wobec tego, że dane będzie tylko jedno przedstawienie rewji, radzimy — kto chce wesoło i przyjemnie spędzić wieczór — zawczasu zaopatrzyć się w bilety, które są już do nabycia w „Dzienniku Pomorskim”.

— **Wiązki w niedzielę.** Klub Żeglarski w Chojnicach urządza w nadchodzącą niedzielę w Charzykowie trady-

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

cyjną uroczystość wianków. Szczegółowy program oświadczenia na ostatniej stronicie naszego pisma. Od siebie tylko dodajemy, iż uroczystość będzie wspaniała, a więc powinny w niej wziąć udział tłumy publiczności. (ch)

— **Egzaminy kwalifikacyjne** nauczycieli szkół powszechnych odbywały się niedawno w obwodzie Inspektoratu szkolnego chojnickiego przed Państwową Komisją Egzaminacyjną składającą się: 1. z p. wizytatora szkół powszechnych Makowskiego z Torunia. 2. p. inspektora szkolnego Grochowskiego z Chojnic, oraz 3. kierowników szkół Paprockiego z Chojnic i Brzezińskiego z Czerska. — Egzamin zdały z pomyślnym wynikiem następujące sily nauczycielskie: p. Franciszka Szablewska w Chojnicach, p. Bronisław Czinke w Jarzewie, p. Michał Szwed w Chojniczkach, p. Bronisław Bonus w Kłodawie, p. Ludwik Wojtal w Zapędowie i p. Jadwiga Kratochwilówna w Czersku.

— **Lustracja higieniczna** szkół powszechnych odbywa się obecnie na terenie Inspektoratu szkolnego w Chojnicach przez lekarza powiatowego p. Dra Pielowskiego z udziałem p. inspektora szkolnego. Jest to już druga z rzędu tego rodzaju lustracja, przeprowadzona za czasów urzędowania obecnego lekarza powiatowego dzięki finansowaniu akcji tej przez Wydział Powiatowy. Jest to działalność wielkiej wagi w kierunku higienicznego wychowania naszej młodzieży szkolnej.

— **Przypomnienie dla niedzielnych zawodników.** Przypomina się, iż zawodnicy na dzień Święta W. F. i P. W. winni się stawić w sobotę o godz. 14,30 na placu sportowym w łasku miejskim gdzie odbędą się zawody eliminacyjne. Równocześnie stawia się wszyscy w niedzielę, którzy biorą udział we wyścigach rowerowych w biegu na 800 m. i biegu sztafetowym na 3000 m. do badania lekarskiego. Badania odbędą się na boisku. Do wyścigów rowerowych można stanąć w dowolnym ubiorze. Trasa wyścigów prowadzi z boiska do Chojniczek, stamtąd do szosy Bytowskiej, szosą i Strzelecką ulicą do łasku miejskiego z powrotem na boisko, gdzie będą jeszcze dwa okrążenia. W biegu sztafetowym na przelaz obowiązuje dla jednego zawodnika jako najmniejsza przestrzeń 100 m. Wszędzie rozstawi się punkty kontrolne, tablice i chorągiewki kierunkowe.

— **Komisja dla badania skarg.** Przy pomorskim urzędzie wojewódzkim w Toruniu stworzona została specjalna komisja dla badania skarg na inspektorów pracy.

— **Skazany za przemytnictwo.** Niejakis W. Towżyński z Chojnic został skazany ostatnio przez Izbę Skarbową — Karną przy miejscowym Sądzie Okręgowym za przemytnictwo 400 cygar i 30 gr. tytoniu z Niemiec do Polski na 1540 zł. grzywny wgl. 39 dni więzienia. (ch)

— **Kto nie może zostać nauczycielem?** Ministerstwo Oświaty wydało nowy okólnik w sprawie zdrowia fizycznego kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Nie mogą więc zostać nauczycielami ludzie o złej wymowie, dotknięci temotą słuchu i wzroku, chorzy na choroby skórne, cierpiący na nerwowe skurcze lub grymasy twarzy, na padaczkę i drgawki w rękach oraz tacy, którym cuchnie z ust lub nosa. (ch)

— **Umundurowanie dla przysposobienia wojskowego.** Władze wojskowe zatwierdziły przepisy mundurowe 9 organizacyi przysposobienia wojskowego, m. i. Sokola i Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Nie wolno im używać takich części umundurowania a zwłaszcza odznak, po których poznaje się armię regularną. Broń wolno używać tylko przy publicznych występach. Nie wolno też używać tytułów wojskowych. (ch)

— **Ostrzeżenie dla podróżnych.** Dyrekcja kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza, że na różnych dworcach a szczególnie w Gdańsku i Bydgoszczy pewien osobnik przy pomocy kobiety proponuje podróżnym kuno fałszowanych biletów blankietowych do odległych stacji pod pretekstem, że rzekomo zakupione w kasie kolejowej bilety nie może wyszukać. Dyrekcja przestrzega przed nabywaniem takich biletów — rosi, aby podróżni osobników ofiarujących im bilety oddawali natychmiast w ręce policji albo urzędników kolejowych. (ch)

— **Kradzież roweru.** Przykry wypadek zdarzył się p. prof. Bieszkowi. W środę w południe między godz. 12 a 1 skradziono mu z gmachu gimnazjalnego rower. Złodziej uszedł niepostrzeżony. Niewątpliwie policja tę sprawę przedko wysłiwił z powodów jasno zrozumiałych. (ch)

W uzupełnieniu wiadomości o kradzieży roweru p. prof. Bieszkowi otrzymaliśmy jeszcze następujące szczegóły: W środę zdarzył się w tut. gimnazjum państwowym nadzwyczaj rzadki fakt. Otóż gdy p. prof. Bieszk przyjechał do gimnazjum o godz. 10,40, postawił rower swój w korytarzu gimnazjalnym. W następnej przerwie rower stał na tem samym miejscu, dopiero o godz. 12,30 gdy prof. B. chciał jechać na obiad do domu zauważył brak roweru. Jest to rower wysoki, marki W. K. C. Nr. 17001. Dla prof. B. jest to dość dotkliwa strata, tembardziej, że pensje urzędnicze nie są zbyt wysokie. Rower nadto został skradziony z zamkniętego gimnazjum i zachodzi podejrzenie, że ukradł go ktoś z gimnazjalistów ew. nie w celach korzyści, lecz w celach zemsty za złe stopnie. (ch)

W ten sam dzień o dwie godz. wcześniej tj. o godz. 10,20 ukradziono uczniowi, szóstej klasy Kiksovi również rower. Podobne wypadki nie zachodziły dotychczas w gimnazjum i dlatego nigdy nie zamykano rowerów, obecnie jednakowoż stanie się to koniecznością. (x)

— **Sztuka się nie udała.** 21-letni Jan Ziara i 20-letni Stanisław Lizakowski usiłowali przekraść się przez zieloną granicę do Niemiec. Sztuka jednak się nie udała, gdyż straż graniczna obu uciekinierów capnęła i odstawiła na policję, a stamtąd powędrowali do Sądu. (ch)

— **W poszukiwaniu kłusowników.** W wczorajszym numerze wspominaliśmy o obławie, zarządzanej przez policję w lasach jarzewskich na kłusowników. Obława nie dała pożądanego rezultatu. Policja jednak pilnie śledzi i pracuje nad wykryciem niebezpiecznych osobników. Odbywają się liczne konfrontacje i temu podobne. Zabitego jelenia odstawiono do dyspozycji starostwa. (ch)

— **Oj, ta śruba podatkowa!** Dnia 20 bm. przed poł. odbywała się na sali p. Jażdżewskiego licytacja, urządzona przez chojnicki Urząd Skarbowy. Pod młotkiem znajdowały się towary i przedmioty, zasekwestrowane u kupców albo rzemieślników, którzy nie uiszcili się z podatków. Był to smutny lecz typowy obrazek dzisiejszych czasów. Zaiste, śruba podatkowa gniecie nasze kupiectwo i rzemiosło niemiłosiernie, wyduszając z nich najżywniejsze soki ich bytowania. (ch)

— **Z życia chojnickiej „Lutni“.** Pan Głowczewski, właściciel majątności Jeziorki zaprosił naszą „Lutnię“ do siebie na majówkę. Sympatyczny zespół śpiewacki uda się w gościnę w niedzielę dnia 24 bm. Sądźmy, że lutniacy wesoło się zabawią. W przyszłą niedzielę dnia 1 lipca br. „Lutnia“ wyjeżdża do Czerska z koncertem wokalnym. Impreza odbędzie się na sali p. Rzeźnickiego wieczorem. Życzymy wiele powodzenia. (ch)

— **Z targu:** Na ostatnim targu płacono za funt: wotwiny 1,00 — 1,70 zł, skopowiny 1,40 zł, cielęciny 0,80 — 1,20 zł, wieprzowiny 1,35 — 1,80 zł, stoniny 1,70 — 1,80 zł, czosnkowa 1,00 — 1,60 zł, krwawa 1,00 — 1,60 zł, wotrobiana 1,00 — 1,40 zł, kielbasa 1,85 — 2,80 zł, masło 2,30 — 2,70 zł, rabarbar 0,25 zł, szparagi 1,50 zł, karpie 1,60 zł, okonki 0,70 zł, płotki 0,60 — 0,80 zł, szczupaki 1,50 zł, liny 1,60 zł, za mendel jaj 2,30 — 2,40 zł, za parę prosiat 50,00 — 70,00 zł, warchlaków 100,00 zł, za kurę 5,00 — 6,00 zł, kaczkę 5,00 — 7,00 zł, geś 12,00 — 13,00 zł, ogórek 1,00 — 2,00 zł,

Ministra okradli.

Ministrowi Robót Publicznych p. Moraczewskiemu skradziono w jego wili w Sulejówku płaszcz z przedpokoju za 1300 zł, dalej książeczkę oszczędności z Pocztovej Kasy Oszczędności oraz plik papierów.

Ze też to złodzieje nawet przed ministrem respektu nie mają.

W oczekiwaniu polskich lotników.

W Nowym Jorku czekają z napięciem na lot polskich lotników Kubali i Idzikowskiego. Komitet przyjęcia pod prezesurą konsula Grochmalickiego zebrał kilkadziesiąt tysięcy dolarów i gotuje wspaniałe przyjęcie dla bohaterów pilotów.

Ogromna burza na wileńszczyźnie.

W powiecie święciańskim i sąsiednich gminach zniszczyła olbrzymia burza gradowa przeszło tysiąc hektarów zasiewów.

Międzynarodowy zjazd literatów.

W Oslo w Norwegji odbywał się przez 2 dni międzynarodowy zjazd literatów, w którym brali udział przedstawiciele 22 narodów. Polska była reprezentowaną przez 3 przedstawicieli, pomiędzy którymi był również p. Waław Sieroszewski. Pomiędzy innymi przeszedł wniosek polski o ustanowienie nagrody literackiej Ligi Narodów. Do komisji literackiej wybrano 3 członków i to Francuza, Niemca i Polaka. Następny zjazd odbędzie się we Wiedniu, a trzeci z rzędu we Warszawie.

kalafior 1,00 — 2,00 zł, za trzy główki sałaty 0,20 zł, za centnar kartofli 6,00 — 6,50 zł, za litr agrestu 0,50 zł, spinaku 0,20 zł, za paczek marchwi 0,40 zł, cebuli 0,20 zł, galarepy 0,40 zł. (x)

Z WOJEWÓDZTWA.

— **Czapiewice, pow. chojnicki.** (Pomór wśród pszczoł). Tegoroczna zimna wiosna poczyniła rolnikom wielkie szkody na polach, łąkach i w ogrodach a nawet w pasiekach. Bartnicy z przerażeniem widzą, że niszczyją im zeszloczne dobrze utrzymane roje. W Czapiewicach ostatnimi dniami obumarło wiele rojów, niedawno jeszcze rokujących dobre nadzieje. Zbliża się czas rójki, a tu taka katastrofa. Przyczyną tego stanu rzeczy jest niezawodnie brak nektaru kwiecianego i pszczoły nie otrzymują odpowiedniej ilości pokarmu. Wobec tego niech bartnicy pilnie obserwują swoje roje i w razie potrzeby zapobiegają ich zagładzie przez ewtl. odżywianie płynem cukrzany. (h)

— **(Zagadkowe indywiduum.)** W ub. poniedziałek zjawil się w naszej wiosce wysoki, barczysty mężczyzna lat około 50 i udał się najpierw do mieszkania tut. kierownika szkoły p. Konaka. Przedstawił się jako administrator rolny, pozostający bez pracy i prosił o wsparcie pieniężne. Gdy je uzyskał, wysuwał coraz dalsze żądania. To zachciało mu się papierosów, to bułeczek, to mięsa i kielbasy, to szklanczkę mleka. Wkońcu zbrakło p. Konakowi cierpliwości i delikatnie mówił natręta przepędził. Osobnik ów przedstawił się wielce podejrzenie. Udawał wykształconego, a w rzeczy samej zachowywał się ordynarnie. Przytem kiepsko kaleczył język polski i robił wrażenie gościa z tamtej strony granicy. Może nasze władze bezpieczeństwa zwrócić specjalną uwagę na pograniczne, gdzie tego rodzaju indywidua zjawiają się jak grzyby po deszczu i nagabują ludność natrętą żebraniną. Niewiadomo też co pod taką powłoką się kryje: szpieg czy złodziej? (h)

— **Bądźmirowice.** (Zdziczenie obyczajów.) Jesteśmy narodem kulturalnym, jednakże postępkami nasze mijają się często z kulturą tak dalece, iż chwilami odnosi się wrażenie, jakgdybyśmy mieszkali wśród dzikich Hotentotów lub innych czarnych plemion afrykańskich, choć może ci ostatni pod wieloma względami mniej grzeszą przeciwko kulturze od nas. Oto przykład: Wchodzę do poczekalni przystanku kolejowego Bądźmirowice. I cóż widzę? Oto ze ścian tej poczekalni wyziera mnóstwo najbrzydniejszych brudnych napisów, oraz obrażających poczucie wstydu rysunków, kreślonych ręką rozpustnej młodzieży. Nazwać zaś tego inaczej niepodobna, jak tylko kompletnym zdziczeniem obyczajów. Przyczynia się to bowiem nie tylko do zeszczenia niedawno, bo w r. ub. odświeżonej poczekalni, ale zarówno daje powód do demoralizacji w miejscu publicznym, jakim jest poczekalnia. Czynniki kompetentne winne corychlej zająć się sprawą usunięcia wspomnianych napisów i ukrócić zdrożną swawolę wyrostków, siejących zgorzenie i narażających koleje państwowe na niepotrzebne straty. Dodać należy, że niedawno temu z poczekalni tej zostały powyrwane i skradzione zamki od drzwi, jak również potłuczone szyby. Żytowicz Anin.

— **Bądźmirowice.** (Zła wola czy lekkomyślność?) Na dziedzińcu szkoły tutejszej od szeregu miesięcy leżała kupa gruzów, pozostałych po remoncie dachu z roku ubiegłego. Gruz ten, w ilości kilkunastu wozów, miał być i powinien być zużyty przy niedawno przeprowadzanej naprawie drogi w gminie, tembardziej, iż na drodze, prowadzącej koło szkoły znajdowało się mnóstwo wybojów i

Straszne burze w Rumunji.

W Rumunji szalała w środę straszna nawałnica, połączona z gradobiciem. Pociąg pospieszny na linii Bukareszt — Konstancja uległ uszkodzeniu. Bryłki lodu były tak silne, że pozabijały szereg robotników, zatrudnionych w polu, a wielu z nich zostało pokaleczonych. Grad zabijał całe stada bydła i owiec. Grudki lodu ważyły od 50 — 60 gramów. W okolicy miejscowości Sinaya padał śnieg. W całej Rumunji panują silne chłody.

Śnieg w Tatrach.

W Tatrach spadł śnieg. W Zakopanem wskutek opadu śnieżnego w górach nastąpiło znaczne oziębienie temperatury.

W Meksyku trzęsienie ziemi.

Miejscowości Chema i Oaxala zostały nawiedzone trzęsieniem ziemi, które wyrządziły olbrzymie szkody materialne. Donoszą również o licznych ofiarach w ludziach. Obie miejscowości zostały nawiedzone przez trzęsienie ziemi zupełnie niespodziewanie.

Śnieg w czerwcu.

W Górach Olbrzymich w Niemczech padał w nocy na niedzielę śnieg, który przeciągnął się aż do niedzieli. Równocześnie panowało dokuczliwe zimno.

W Rosji panuje trąd.

Na Ukrainie zaszło kilka wypadków trądu. W Mikołajewsku koło Chersonia wydarzyło się 3 wypadki tej strasznej choroby.

dołów, a z nimi kałuż, w które nawożono piasek. O wywiezienie tego gruzu starało się i miejscowe nauczycielstwo. Innego wspaniałego zdania musiał być zarząd gminy Bądźmirowice, skoro ławnik tej gminy i członek Rady Szk. miejsc. Fierek, kazał ten gruz rozrzucić w podwórku szkoły, wynajmując do tego specjalnego robotnika na koszt gminy. Ładna to gospodarka i ładne pojmowanie obowiązków, wynikające jeśli już nie ze złej woli, to conajmniej z lekkomyślności.

— **Starogard.** (Włamanie.) Podczas niedzielnej zabawy Bractwa Strzeleckiego wziął w niej udział z całą swoją rodziną także mistrz blacharski p. Leingürtner. Do opustoszałego mieszkania włamali się złodzieje i zabrali pewną kwotę pieniędzy, 2 pudełka cygar i 2 niemieckie złote dziesięciomarkówki. Policja jest na tropie złodzieją. (w)

— **Jania Góra, pow. świecki.** (Wśród Wojaków.) Onegdajszej niedzieli odbyło się zebranie miesięczne tut. Tow. Powst. i Wojaków. Poza szeregiem aktualnych spraw omawiano szczegółowo kwestję tegorocznego święta strzeleckiego, które odbędzie się w niedzielę 24 bm. Program tegoż obchodu przewidziany jest obszerny. (c)

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,04 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,87 zł.
Funty angielskie (1 f)	43,51
Korony czeskie (100 k.)	26,41 1/2 zł.
Liry italskie (100 lirów)	46,87 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	82,00 zł.
6 proc. 1919/20	— zł.
Gdańsk (w guldenach.)	
Dolar	5,11 3/4
Złoty (100 złotych)	57,55
Przekazy na Warszawę (.)	57,46
100 marek rentowych	122,60
1 funt	25,02 1/2

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— **STAR POŻARNA.** W piątek przed południem o godz. 9,30 zebrać się na ul. Ramy celem wzięcia udziału w pogrzebie kolegi Stepki.

— **ZBIÓRKA TOW. POWSTAŃCÓW I WOJAKÓW** w piątek 22 o godz. 9 i pół koło lokalu zebrała p. Locha celem brania udziału w pogrzebie druha śp. Stepki. O jaknajliczniejszy udział uprasza Komendant.

— **TOW. SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNİKÓW.** Zbiórka szan. kolegów na pogrzeb śp. członka Stepki w piątek o godz. 8,30 na ul. Dworcowej przed domem załoby. Zarząd

— **ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY.** Podoń. Rezerwy Koło Chojnice w piątek dnia 22 bm. o godz. 8,30 rano zbiórka wszystkich kolegów rzęd lokalem kol. Prezesa ul. Dworcowa 1. celem wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. kolegi Stepki. „Jedność“.

— **PAWŁOWO:** Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Powst. i Wojaków odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o godzinie 30 wieczorem u drh. Gańczy. Celem omówienia nadzwyczaj ważnych spraw uprasza o przybycie wszystkich członków Za Zarząd: Husarek, Prezes.

— **TOW. GIMN. SOKÓŁ.** Cwiczenia poszczególnych oddziałów w naznaczonych programowo dniach.

— **Zbiórka oddziału kołowników** w niedzielę o godzinie 6-tej rano przed halą ćwiczeń. Wszystkie oddziały tj. żeński męski i kołowników, zbierają się umundurowani w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 8,45 rano przed halą ćwiczeń, by gremjalnie brać udział w święcie P. W. i W. F. Odmarz nastąpi pod sztandarem wrzeto przybycie wszystkich konieczne. Czolem! Zarząd.

— **ZEBRANIE ZARZĄDÓW WSZYSTKICH ZW. PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I KOMUNALNYCH W CHOJNICACH** odbędzie się dnia 22 bm. w piątek o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Łyczynka przy ul. Człuchowskiej 7. M. i. na porządku dziennym sprawa dodatku kresowego. Przybycie Zarządów wszystkich towarzystw urzędniczych państwowych i komunalnych konieczne. Zarząd.

Redaktor naczelny: DYONIZY KOWALSKI.

Dnia 20. bm. o godzinie 11. przed południem zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

Jan Braka

długoletni pracownik mego przedsiębiorstwa,
o czym w smutku donosi

A. Kaźmierski i S-ka.

1359

W środę dnia 20. bm. o godzinie 11. przed południem zasnął w Bogu

ś. p.

Jan Braka

przeżywszy lat 37.

W Zmarłym tracimy długoletniego współpracownika, który przez swój prawy charakter i swą nieskazitelność zaskarbił sobie uznanie i szacunek u wszystkich.

Cześć Jego pamięci!

Personel Fy. A. Kaźmierski i S-ka.

1358

W poniedziałek, dnia 18. czerwca br. zasnął w Bogu nasz kochany kolega

obwodowy mistrz kominiarski

ś. p.

Józef Stepka

starszy przewodnik Ochotniczej Straży Pożarnej i członek od r. 1922.

W umarłym tracimy gorliwego strażaka, który nieraz z narażeniem życia, ratował mienia ludzkiego przed groźnym żywiołem.

Cześć Jego pamięci!

Ochotnicza Straż Pożarna!

Komenda
A. Kaźmierski,
naczelnik.

1355

Ogłoszenie.

Sprzedajemy muł wydobyty z jeziora Zakonnego, po cenie: za jednokonną furmankę 0.50 zł dwukonną 0.75 zł.

Chojnice, dnia 19. czerwca 1928 r. 1356

Magistrat.

Walter Heyn

mistrz malarski
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6
wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.
Wielki wybór:

tapet bord i listew
od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.



Klub Żeglarski w Chojnicach

urządza

w niedzielę, 24. czerwca br.

po południu o godzinie 3.30
począwszy

uroczystości wianków

przy nowym terenie klubowym w Charzykowie. W programie przewidziane są wśród innych: Koncert na plaży, popisy artystyczne na wolnej trybunie, zabawy wodne, strzelanie do tarczy, loterie, pojedynki rybackie, jazdy żaglowców w eskadrach, zabawy ludowe, puszczanie balonu, sztuczne ognie, spalenie zniczu na jeziorze, noc wenecka, popisy żaglowców i rozmaite inne niespodzianki.

O jak najliczniejszy udział prosi **KOMITET.**

Bogato zaopatrzone bufet. — Autobusy pomiędzy Chojniami a Charzykowem kursują co pół godziny.

W piątek po połud. od godz. 3. odbędzie się w rzeźni sprzedaż

tłustej wołowiny

Skład

przy rynku
do wydzierżawienia.
Gimnazjalna nr. 3.

Potrzebna od 1. lipca br.

służąca

um. samodzielnie gotować i do wszystkich prac dom. Zgłoszenia 1350 Dworcowa 27., skład.

Pojedynczo umeblow.

pokoju
dla trzech panów
poszukuje się zaraz.

Zgłoszenia z warunkami do Admin. pod „C. 100“.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 22. czerwca 1928 roku o godzinie 18.30 sprzedam w Lichnowach najwięcej dającego za gotówkę:

- 1 młóckarnię
- 1 żaluzję
- 1 wkrówkę

Szeleziński
komornik przy Sądzie pow.
Chojnice. 1360

4 pokojowe mieszkanie

słoneczne, w dobrym położeniu od 1. lipca dla starszego małżeństwa do wynajęcia. Oferty pls. pod H. G. do eksp. Dz. Pom.

Potrzebna zaraz

służąca

umiejąca gotować. 1342
Węsierski
restauracja.

KINO NOWOSCI

W czwartek i piątek o godzinie 8³⁰
(21. i 22. bm.)

Nieodwołalnie!

Wielkie arcydzieło, największy epos filmowy

Syn marnotrawny

Zajmujący dramat w 10 aktach na tle historii biblijnej. Zburzenie Babilonu! Orgie starożytnych pogan.

W piątek o godz. 4. specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

UWAGA! Szlagier ten już dwukrotnie u nas zapowiedziany niestety nie mógł być demonstrowany z powodu przetrzymania takowego przez inne kino. 1353

Polecam na piątek!

Świeżo wędzone

śledzie,
piklingi,
marynki,
łosos,
węgorze
małe i duże

Fr. A. Ciepiński,
Chojnice, Człuchowska 7.

Smaczne

oblady, kolacje
i zakąski

po niższych cenach poleca
Restauracja Rink
Gdańska 2. 1357

Pranie bielizny

tylko pół pracy pozatem **oszczędza** się mydło i proszek w **wielkiej mierze**, używając środka (**Barnus**) do **zamoczenia** bielizny na **zimno nie** do gotowania zupełnie **nieškodliwy** środek w 2 godz. rozpuści brud tak, że później wystarczy tylko krótkie gotowanie, lub lekkie tarcie bielizny cena jednej paczki 0.25 zł. wystarczającej na 40 ltr. wody.

Braclia Hubert

właśc. J. Hubert

Drogerja — Perfumerja.
rok zał. 1894.

ulica Gdańska nr. 18.